



Sygn. akt III KK 271/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

SSN Józef Szewczyk

Protokolant Jolanta Włostowska

w sprawie K. K.

skazanego z art. 157 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 24 sierpnia 2016 r.,

kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego na
korzyść skazanego ,

od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 16 lipca 2015 r.,

**uchyla wyrok w zaskarżonej części, tj. ust. II wyroku
dotyczący orzeczenia środka karnego i w tym zakresie sprawę
przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w
K.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 16 lipca 2015 r., sygn. akt II K .../12, K. K. został uznany za winnego tego, że w dniu 12 maja 2012 r. w miejscowości M. dokonał uszkodzenia ciała S. K., poprzez kopanie w okolice krocza, ud i podbrzusza, w wyniku czego pokrzywdzony doznał stłuczenia podbrzusza, uda prawego, okolicy kolana prawego i jądra prawego, które to obrażenia nie naruszają czynności narządu ciała powyżej 7 dni i za to na mocy art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. Sąd skazał go na karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 30 złotych każda, zaś w ust. II wyroku orzekł na podstawie art. 39 pkt 2b k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego S. K. na odległość do 100 metrów w terenie niezabudowanym. Nadto orzekł w przedmiocie nawiązki i kosztów procesu obciążając nimi oskarżonego.

Wyrok uprawomocnił się w dniu 8 sierpnia 2015 r. (k. 171).

Kasację od powyższego wyroku wniósł na korzyść skazanego Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny. Na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o środku karnym, zarzucając rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 43 § 1 k.k. polegające na orzeczeniu wobec skazanego K. K. na podstawie art. 39 pkt 2b k.k. w zw. z art. 4 k.k. środka karnego w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego na odległość do 100 metrów, bez wskazania okresu, na jaki zakaz ten orzeczono, czyniąc środek karny bezterminowym, co uniemożliwia prawidłowe jego wykonanie.

W oparciu o tak sformułowany zarzut skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona na korzyść skazanego, jako oczywiście zasadna, zasługiwała na uwzględnienie w całości w trybie określonym przepisem art. 535 § 5 k.p.k., to jest na posiedzeniu bez udziału stron.

Skarżący trafnie podniósł, że wydając wyrok wobec oskarżonego K. K., Sąd Rejonowy w K. rażąco naruszył przepis art. 43 § 1 k.k. w zw. z art. 39 pkt 2b k.k. przez to, że nie wskazał okresu obowiązywania orzeczonego zakazu, chociaż

pierwszy z wymienionych przepisów stanowi m.in., że zakazy wymienione w art. 39 pkt 2b k.k., do których należą zakaz kontaktowania się z określonymi osobami i zakaz zbliżania się do określonych osób, orzeka się w latach, od roku do 15 lat.

Nie ulega wątpliwości, że zaistniałe uchybienie miało istotny wpływ na treść wyroku, skoro prowadzi do tego, iż przedmiotowe rozstrzygnięcie nie zawiera koniecznego, merytorycznego elementu, bez którego nie wiadomo, jak długo orzeczony wobec skazanego zakaz ma obowiązywać. Skarżący słusznie przy tym zauważył, że nie jest dopuszczalne doprecyzowanie tego okresu w postępowaniu wykonawczym, np. poprzez wykorzystanie uregulowania zawartego w art. 13 § 1 k.k.w. Przepis ten daje bowiem możliwość rozstrzygnięcia wątpliwości co do wykonania niewadliwego pod względem prawnym orzeczenia, a nie naprawienia uchybienia, którym jest dotknięte to orzeczenie.

W celu otwarcia drogi do wyeliminowania zaistniałej nieprawidłowości należało postąpić zgodnie z wnioskiem kasacji, tj. zaskarżony wyrok uchylić w części zawierającej rozstrzygnięcie o środkach karnych i w tym zakresie sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K., jako właściwemu sądowi.

Należy jednocześnie wskazać, iż Sąd I instancji winien również wyjaśnić ostatecznie prawidłowe brzmienie nazwiska oskarżonego. Wydaje się bowiem, że brzmi ono w mianowniku „K.o”, a nie „K.a”, jak przyjmowano zamiennie w toku postępowania.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.